

Agnieszka Osiecka, Apetyt na czereśnie

Zajechał sierpień
na wielkim wozie
zajechał przed mój dom,
spójrz - rumianek kłania się kozie
i dzwoni dzwon - bim bom.
A mnie się kłania
dwudziesty wiek
i w oczy patrzy kpiąco,
to nie dla niego piaszczysty brzeg
i wróżby w noc gorącą - Gwiazdo, gwiazdo spadająca,
usłysz mnie,
Gwiazdo, gwiazdo konająca,
ulecz mnie,
ja tak martwię się ogromnie
lękam czegoś złego:
Czy mój Michał czuje do mnie
to co ja - do niego?
Gwiazdo, gwiazdo spadająca,
rozgrzesz mnie,
Gwiazdo, gwiazdo konająca
pociesz mnie... Czemu ach czemu włożyłam sweter,
choć do zimy - het?
Ach, czemu dręczy katar poetę,
choć księżyc oknem wszedł?
Ach, babie lato, ach, babi śnie,
czyś przyszło nie za wcześnie?
Ach, czemu ziejiesz chłodem, gdzie
apetyt na czereśnie -
apetyt na czereśnie?...